

CMENTARZ W PŁAZIE

Historia cmentarza w Płazie zaczyna się na pewno wraz z budową kościoła parafialnego, czyli sięga drugiej połowy XIV w. Wówczas to zapewne wokół pierwotnego drewnianego kościoła zaczęto grzebać zmarłych. Wzmianka o cmentarzu przykościelnym pojawia się w 1598 r. W aktach wizytacji biskupiej z 1783 r. czytamy, że cmentarz był otoczony drewnianym parkanem z trzema furtkami. W aktach wizytacji z 1863 r. czytamy, iż cmentarz jest otoczony murem, choć wymagającym reparacji. W roku 1867 mur był już odrestaurowany, otynkowany i przykryty darniem.

Osoby zamożne i uprzywilejowane (dziedziców wsi, proboszczów) chowano w podziemiach świątyni. W prezbiterium zachowało się pochodzące z II połowy XIX w., wykonane w czarnym marmurze dębnickim epitafium rodziny Szembeków oraz Kazimierza Jadowskiego - dziedziców wsi i kolatorów kościoła. Na wspomnianym epitafium są wypisani: Wincenty, Urszula, Katarzyna, Jan i Franciszek Szembekowie, Julia z Szembeków Gretkowicz (druga córka Wincentego, której kosztem wystawiono epitafium) oraz Kazimierz Jadowski - kolejny właściciel Płazy oraz Pogorzyc, ożeniony z Teklą Szembekówną, pierwszą córką Wincentego. Nad tekstem widnieją herby Szembeków i Wielopolskich (żona Aleksandra Szembeka była z Wielopolskich). Należy domniemywać, że wszystkie te osoby spoczywają w podziemiach.

Zapewne w związku z zarządzeniami austriackimi zabraniającymi pochówków ze względów higienicznych i estetycznych przy kościołach i w centrum wsi - rozpoczyna się na terenie Galicji proces likwidacji starych i zakładania nowych cmentarzy. W 1788 r. Austriacy zabronili urządzania grobowców w kościelnych kryptach. Jak wiemy, miejscowi dziedzice zbyt niechętnie tym zakazem nie przejmowali. W wielu miejscowościach zwlekano z wykonaniem dekretów austriackich przez wiele lat. Ludność źle odbierała konieczność wiecznego spoczynku z dala od kościoła, mówiono na taki grób „psi pochówek”. Wreszcie zapada decyzja o założeniu cmentarza w Płazie. Wydał ją 16 listopada 1820 r. archidiakon Franciszek Zglenicki z upoważnienia bpa krakowskiego Jana Pawła Woronicza. Płaza należała wówczas do Rzeczypospolitej Krakowskiej. Poświęcenia dokonano już 3 grudnia tego samego roku za urzędowania proboszcza Józefa Stańko. Na miejsce wybrano teren z dala od domów, wzdłuż drogi na Chrzanów za skrzyżowaniem z drogą na Pogorzycę. Powierzchnia cmentarza wynosiła ok. 24 arów. Analiza danych katastralnych dowodzi, iż grunty pod nowy cmentarz parafialny przeznaczył właściciel dóbr ziemskich w Płazie i kolator kościoła hrabia Wincenty Szembek.

Najstarszy zachowany i datowany grób pochodzi z roku 1827 (grobowiec rodziny Krasuskich).

Cmentarz przykościelny nie uległ od razu likwidacji. Cały czas wspominało o jego stanie w wizytacjach parafii. W początkowych latach istnienia cmentarza, na jego środku, w miejscu skrzyżowania dwóch alejek (w większości uległy zatarciu) ustawiono duży krzyż, co wynikało z prawa kanonicznego i państwowego - zaznaczenie miejsca świętego. Pierwotnie był to zapewne krzyż drewniany. Obecny, neogotycki, zbudowany kosztem parafian, pochodzi z 1869 r. Jak na wiejski cmentarz charakteryzuje go wyjątkowy monumentalizm. Na wprost niego znajdowała się brama. Pozostałością po niej są widoczne do dzisiaj kamienne słupy zakończone ostrosłupowymi daszkami w okolicy przystanku autobusowego przy ul. Sobieskiego. Od bramy do krzyża wiodła alejka pełniąca funkcję reprezentacyjną. W Płazie, podobnie jak i na wielu innych cmentarzach, występowała hierarchizacja pochówków. Wzdłuż tejże alejki znajdowały się najbardziej okazałe mogiły. Część z nich jeszcze istnieje (np. grobowiec Krasuskich), a część skrywa ziemia.

Ze wspomnień dowiadujemy się o istnieniu przy alei głównej grobowca proboszczów Płazy. Przed II wojną światową przez otwór w sklepieniu można było dostrzec nawet elementy stroju duchownych (np. stulę). Należy domniemywać, że pochowano tam proboszczów, którzy urzędowali w Płazie do końca swoich dni i tutaj zmarli. Zalicza się do nich: Leopolda Błaszczkiewicza (zm. 1865), Józefa Łyżwińskiego (zm. 1872) i Wincentego Bujańskiego (zm. 1896). Nie wiadomo, jak prezentowało się pierwsze ogrodzenie - i czy w ogóle istniało. Na wiejskich cmentarzach czasem zastępował je biegnący dookoła rów. Mury, jeżeli je wznoszono, najczęściej były niskie - ok. 1 m. W przeciwieństwie do dworów czy pałaców, nie miały chronić przed złodziejami, lecz przed nieproszonymi zwierzętami mogącymi naruszać groby.

Przełom XIX i XX w. to czas widocznego wzrostu liczby grobów wyposażonych w kamienne pomniki. Wynika to ze stopniowej poprawy sytuacji materialnej ludności wiejskiej, dostępności kamienia na okolicznym terenie oraz pojawienia się grupy ludności dobrze sytuowanej - właściciele i dzierżawcy dworów, urzędnicy zakładu wapienniczego w Płazie.

Na przełomie lat 20.-30. XX w. za proboszcza Franciszka Szewczyka rozpoczyna się rozbudowa cmentarza w kierunku zachodnim wzdłuż obecnej ulicy Jana III Sobieskiego. Grunt o powierzchni 0,3 ha darował na ten cel i zahipotekował na kościół hrabia Antoni Starzeński, właściciel dóbr w Płazie. Nową część ogrodzono szybko kamiennym murem. Niepotrzebny już mur od strony zachodniej wyburzono. Również przed wojną istniała już tzw. „kostnica” - parterowy budynek, obecnie na prawo od głównej bramy. Zbudowano ją w II połowie XIX w. Trzymano tam zwłoki po wypadkach oraz zmarłych nieposiadających rodzin.

Po II wojnie światowej cmentarz zaczął się rozwijać w kierunku południowym, w związku z czym wyburzono mur od tej strony i zaczęto stawiać kolejny w kierunku Pogorzyc. Rozbudowę cmentarza (0,42 ha) w kierunku południowym zainicjował przez ks. Wojciech Krzeptowski od końca lat 50. Nowa brama cmentarna została zbudowana w latach 60. XX wieku za probostwa

Kazimierza Lisiewskiego. Ks. proboszcz Tadeusz Czarnota w latach 70. dokupił kolejny obszar (0,29 ha) przylegający do ul. Hetmańskiej i przedłużył kamienny mur, w którym umieszczono furtkę od wschodu. Mur postawiono w latach 80. z wykorzystaniem miejscowego surowca.

W latach 1979-1980 na cmentarz przeniesiono prochy osób z likwidowanego cmentarza cholerycznego w Płazie Wapienniku. Zebrane szczątki ułożono w drewnianych skrzyniach i pochowano pod zachodnią ścianą „kostnicy”.

Poważne prace porządkowe na cmentarzu przeprowadzono za probostwa ks. Stanisława Makowskiego w latach 2009-2015. Obejmowały one wyłożenie kostką głównej alei i niektórych bocznych drózek oraz wycięcie lub przycięcie drzew. Wyremontowano także kostnicę kładąc nowe pokrycie dachu (dachówkę zastąpiono blachą) oraz tynkując elewację.

(na podst. książki Stanisława Garlickiego, Cmentarz w Płazie, Płaza 2021.)

ZABYTKOWE GROBY

Katalog zabytkowych grobów na naszym cmentarzu utworzył we wspomnianej wyżej publikacji Stanisław Garlicki:

1. Grób Justyny z Kostmanowiczów Dębickiej
2. Grobowiec Nowina Krasuskich
3. Grób Julii z Ryszków Kłosowskiej z 1906 r.
4. Grób niezidentyfikowany z początku XX w.
5. Grób niezidentyfikowany, prawdopodobnie z I ćwierci XX w.
6. Grób niezidentyfikowany, najpóźniej sprzed II wojny światowej
7. Grób dziecka (wg. obecnego proboszcza - prawdopodobnie trzynastomiesięcznego Tadeusza Rychlika z Bolęcina (zm. w 1920 r.)
8. Grób małżonków Głogowskich
9. Grób Heleny Głowczonki (+ 1903)
10. Grób Heleny Kuchtówny z 1921 r.
11. Grób Erazma Umińskiego z 1873 r.

12. Grób Agnieszki i Andrzeja Rychlików
13. Grób rodziny Kozubów
14. Grób niezidentyfikowany
15. Grób Ks. proboszcza Franciszka Szewczyka

Jednym z cenniejszych zabytków cmentarza jest kamienny krzyż stojący pośrodku najdawniejszej jego części. Był on punktem centralnym, dominantą, a w jego kierunku zmierzała główna aleja biegnąca od pierwotnej bramy. Powstał on w 1869 r.; jak czytamy na cokole, zbudowany kosztem parafian. Wykuto go (jak przypuszcza Marek Szuwarzyński) z dolomitu diploporowego pochodzącego być może z któregoś łomu w okolicy Starej Huty w Chrzanowie. Surowiec ten był używany do wykonania wielu pomników nagrobnych w Płazie i okolicy. Krzyż płaziański ma wyraźne cechy neogotyckie. Jest bogato profilowany i składa się z pięciu elementów (nie licząc cokołu) umieszczonych jedne na drugich i łączonych zaprawą, klamrą i metalowymi trzpieniami. W górnej części przytwierdzony Chrystus z żeliwa malowany farbą. W dolnej części możemy dostrzec skamieniałe kawałki organizmów sprzed ok. 200 mln lat. Są to fragmenty łodyg liliowców rosnących na dnie mórz triasowych. Po zamarcu rozsypywały się one na drobne człony-krażki. Na postumencie widnieje napis:
KOSZTEM/PARAFIAN/R.P./1869.